

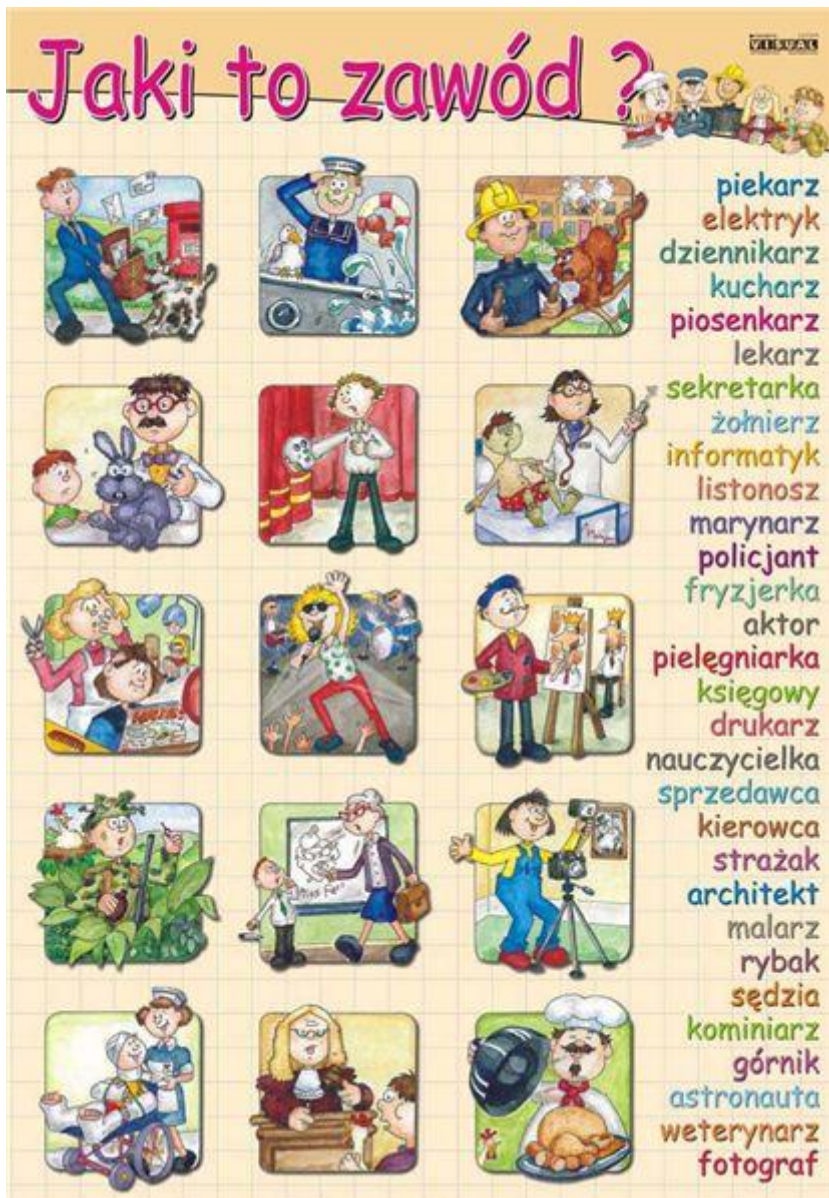
18.05.2020r. ( poniedziałek)

Tematyka: „ Moja rodzina, moi rodzice”

1. Poznajemy zawody.

<https://www.youtube.com/watch?v=L9aO0GN9BEo>

- Odpowiedz na pytania:
  - Czy wiesz jakie zawody wykonują bohaterowie bajki?
  - Czy wiesz , gdzie pracuje twoja mama i tata?
  - Kim chciałbyś zostać, gdy dorośniesz?



- **Zabawa ruchowa jestem...**

Jestem....

- ...muzykiem i potrafię grać, a gram tak...
- ...piłkarzem i w piłkę, a gram tak...
- ...tancerzem i tańczę tak ...
- ...murarzem i muruję tak...
- ...lekarzem i badam tak...
- ...żołnierzem i chodzę tak...
- ...sportowcem i ćwiczę tak...

Jedna z osób, dorosły lub dziecko prezentuje powyższe profesje.

Następnie jedna osoba pokazuje ruchem czynności charakterystyczne dla wybranego zawodu, druga stara się odgadnąć jaki to zawód.

**Połącz elementy, które potrzebne są w pracy poszczególnym osobom:**

# Sprzedawca



# Nauczyciel



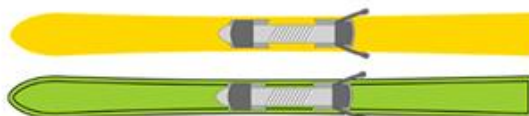
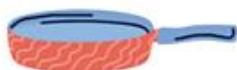
# Policjant



# Ogrodnik



# Kucharz

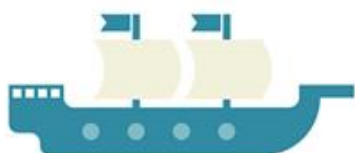


# Cyrkowiec





# Listonosz



# Malarz



# Lekarz



Połącz ze strażakiem tylko te elementy, które są potrzebne w jego pracy.



## Memory " Zawody"



2. Zestaw ćwiczeń gimnastycznych.

<https://www.youtube.com/watch?v=OhhjWolQkj4>

**19.05.2020r. (wtorek)**

**Tematyka: „ Moja rodzina, moi rodzice”**

1. „ Matematyka jest ciekawa”:

- Utrwalamy poznane cyfry.

<https://www.youtube.com/watch?v=71SKaPGg5D8>

- Liczenie – dodawanie na cukierkach

<https://www.youtube.com/watch?v=VL7s-ENTyXo>

- Karty pracy ( kodowanie, liczenie, ćwiczenia grafomotoryczne)

Zaprowadź dzieci do rodziców zgodnie z zamieszczonym kodem

4 →

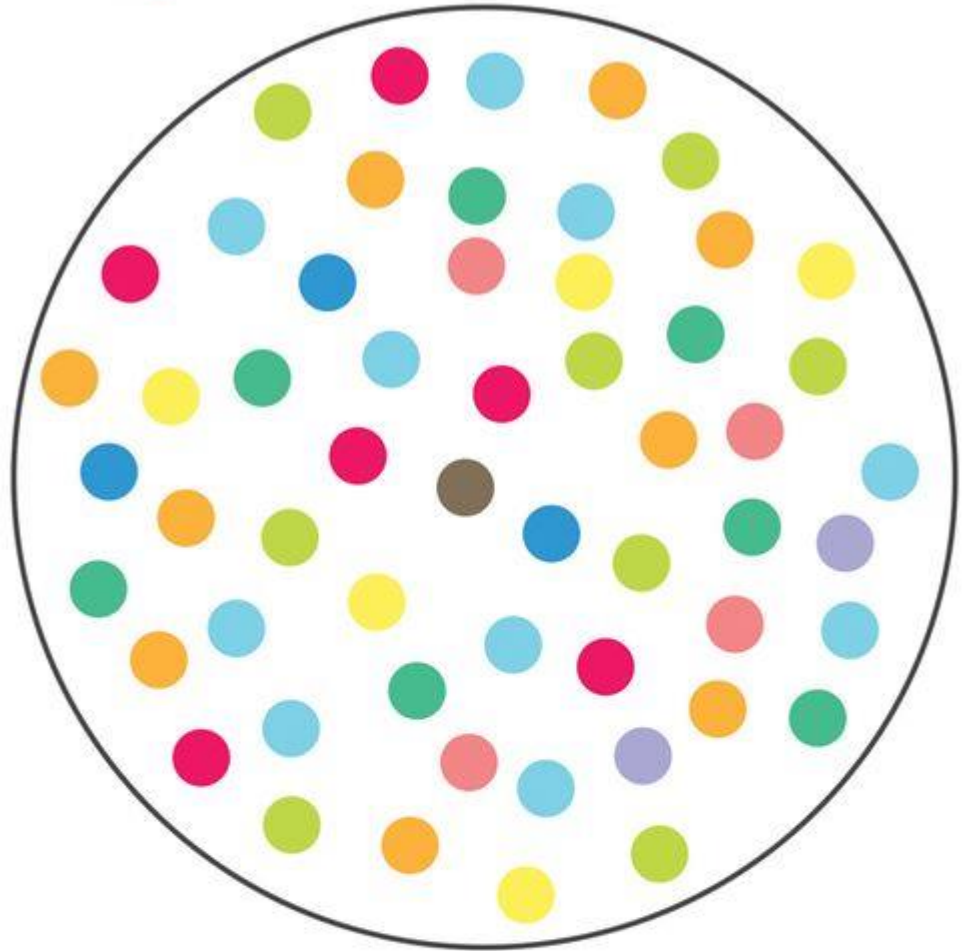
3 ↑

1 →


					
					

PrzedшкоUczek.pl


• • • Policz kolorowe kropki (1-10) • • •




• • • Dodaj kolorowe kropki (1-10) • • •




$8 + 1 =$




$3 + 2 =$




$4 + 1 =$




$7 + 3 =$




$6 + 4 =$




$2 + 4 =$




$3 + 3 =$



$3 + 1 =$



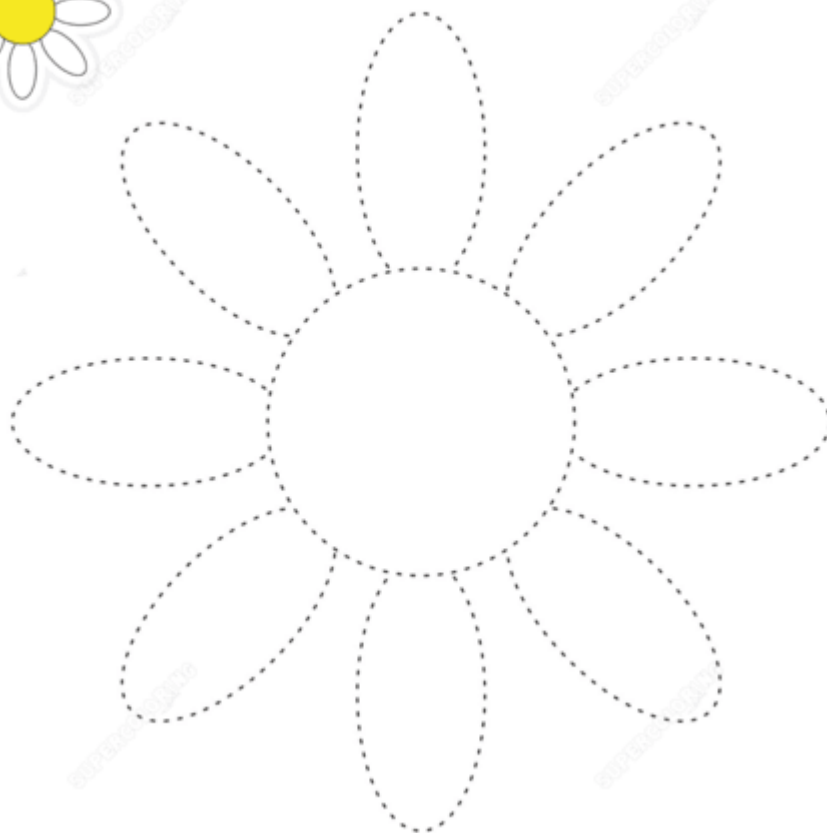
$5 + 2 =$



$2 + 6 =$



- Ćwiczenia grafomotoryczne-„Kwiatki dla mamy”





## 2. „Dokończ zdanie” - zabawa o emocjach

Możemy wspólnie pobawić się w rodzinnym gronie w dokończanie zdań dotyczących emocji. Podajemy nazwę emocji, a dziecko lub rodzic ma powiedzieć w jakiej sytuacji odczuwa daną emocję.

Przykładowo:

- Czuję się zadowolony, gdy...
  - Jest mi smutno, gdy...
  - Czuję się nieszczęśliwy, gdy...
- Miłej zabawy.

## 3. Praca plastyczna „Kocham swoich rodziców”. (podany wzór jest tylko przykładem, można zainspirować się własnymi pomysłami)



20.05.2020r. ( środa)

Tematyka: „ Moja rodzina, moi rodzice”

1. Jacy są moi rodzice?- wprowadzenie wiersza A. Widzowskiej „ Dla mamy i taty” do nauki na pamięć.
  - Wprowadzenie do tematu- zagadki  
*Jest jedyna na świecie-  
nigdzie lepszej nie znajdziecie.  
Z nią można bawić się, uczyć i śmiać,  
przy niej nic złego nie może się stać. ( mama)*

*Wszystko zrobić potrafi w domu.  
O tajemnicach nie powie nikomu.  
Często z nim w piłkę nożną gramy  
i bardzo, bardzo go kochamy. ( tata)*

- Kim są dla dzieci mama i tata?
- Jak można nazwać jednym słowem te osoby? ( rodzice)
- Dzielenie słów: mama, tata, rodzice na sylaby, chętni mogą próbować dzielić na głoski.

- Wysłuchanie wiersza A. Widzowskiej „ Dla mamy i taty”

Z okazji święta Taty i Mamy  
Dziś uroczycie wam obiecamy:  
codziennie sprzątać swoje zabawki,  
nigdy nie spadać z wielkiej huśtawki,  
od mamy nigdzie się nie oddalać,  
groźnych zapalek szust! Nie zapalać.  
Więcej nie zjemy kwaśnych jabłuszek,  
bo wtedy zawsze boli nas brzusek.  
Gdy zobaczymy gdzieś muchomora,  
to go nie zerwie żaden przedszkolak!  
Będziemy grzeczni i przyrzekamy  
słuchać uważnie taty i mamy.  
Wyszorujemy ząbki starannie  
i nie będziemy wariować w wannie.  
Mama nas uczy drogowych znaków,  
Tata trenuje małych pływaków.  
Lecz nikt przez pasy sam nie przechodzi  
ani do wody w morzu nie wchodzi!  
Od taty wiemy dużo o świecie:  
że trzeba czapkę zakładać w lecie,  
że się obcego pieska nie głaszcze,  
bo czasem groźnie otwiera paszczę.  
I na kontakty uważać mamy,  
więc się od prądu z dala trzymamy!  
Czytajcie bajki, gdy księżyc świeci,  
rano buziaczką budzicie dzieci,  
a choć psocimy czasem troszeczkę,  
to wciąż jesteśmy waszym Słoneczkiem.  
Bo z rodzicami jest zawsze lato,  
Kochana Mamo, kochany Tato!

- Rozmowa na temat wiersza:
    - Co dzieci z wiersza obiecują z okazji święta mamy i taty? ( nauka na pamięć, fragmentami ze słuchu)
  - Poznanie znaczenia słowa **święta**
  - Burza mózgów: „Jaka jest moja mama, jaki jest mój tata?”
    - np. Mój tata jest odważny, ponieważ.....
2. Choreografia do piosenki „Drodzy rodzice”  
<https://www.youtube.com/watch?v=FSSKYD8z6KM>
  3. Narysuj kwiatka jedną ręką.  
<https://www.youtube.com/watch?v=Vn3nSVMC-jl>

**21.05.2020r. ( czwartek)**

**Tematyka: „ Moja rodzina, moi rodzice”**

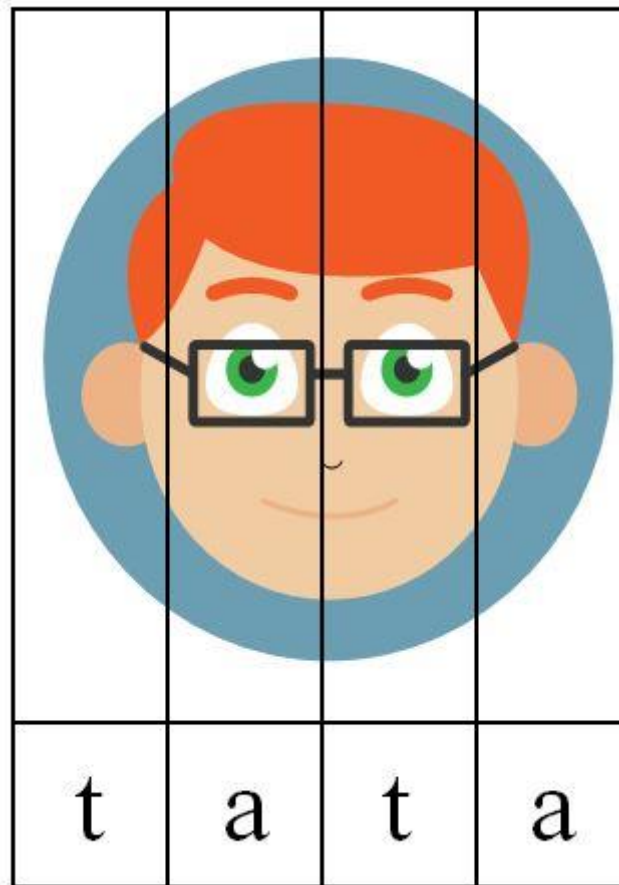
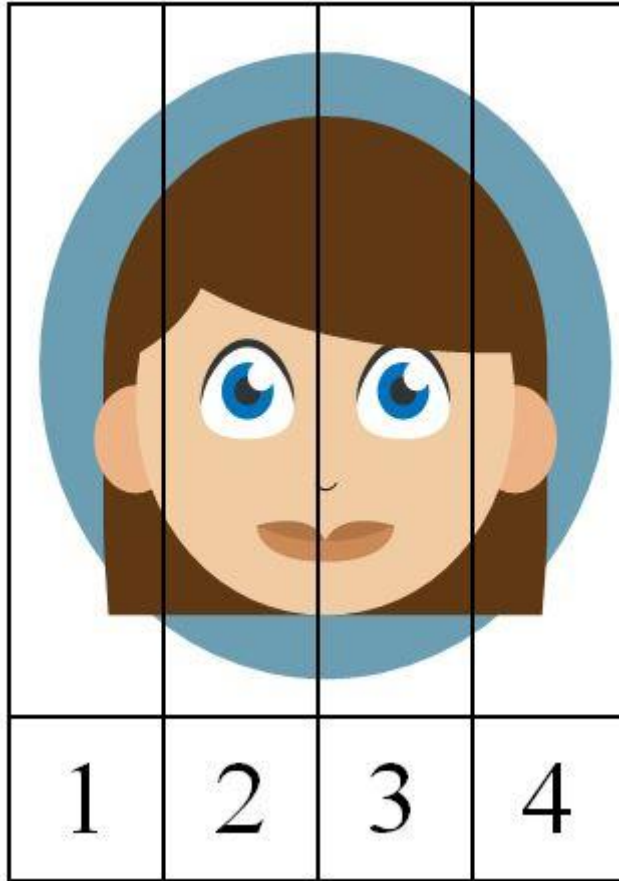
1. Filmy edukacyjne
  - „ Moja rodzina – Przedszkole Profesora Szymona”.  
<https://www.youtube.com/watch?v=u28atnroqrY>
  - „Tosia i Tymek po polsku- drzewko rodzinne”  
<https://www.youtube.com/watch?v=sC46e4lwU4>
2. Karty pracy
  - „ Ja i moja rodzina” puzzle do zapoznania z literami i cyframi, napisy do globalnego czytania, dopasowywanie czynności.

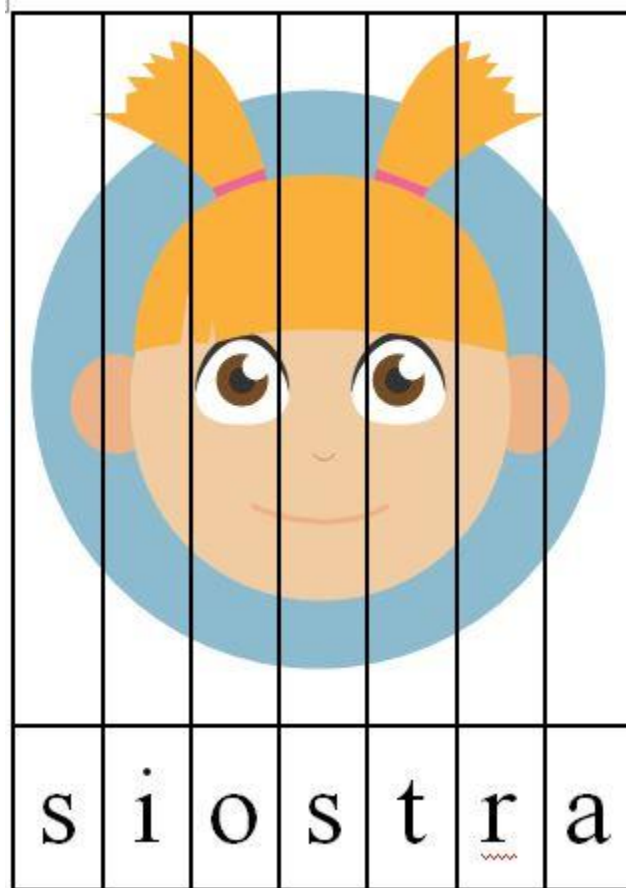
**LINKI DO POBRANIA:**

[puzzle cyfrowe i literowe rodzina](#)

[rodzina – podpisy](#)

- [mama](#)
- [tata](#)
- [kto co robi czynności](#)





MAMA

TATA

CÓRKA

SYN

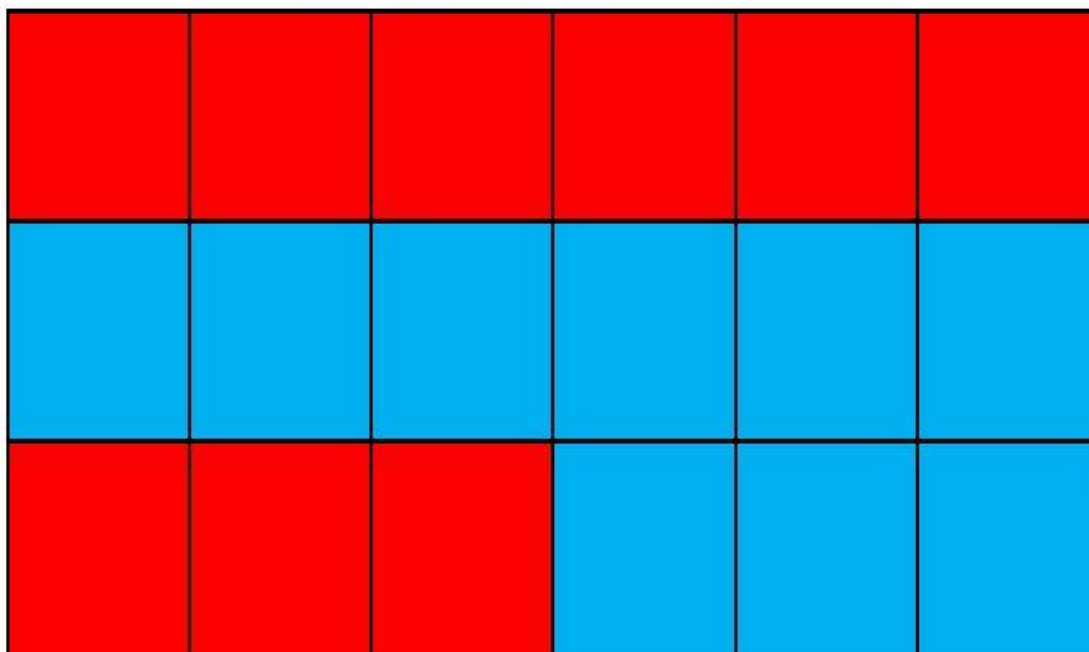
mama

tata

córka

syn

Kafelki czerwone i niebieskie do oznaczania samogłosek i spółgłosek







**MAMA**



**TATA**



ZNA SIĘ NA SPORCIE	GOTUJE PYSZNOŚCI	DBA O ROŚLINKI
CZYTA BAJKI DO SNU	SPIEWA	ZARTUJE
ODPROWADZA DO PRZEDSZKOLA	ODBIERA Z PRZEDSZKOLA	NAPRAWIA, GDY COŚ SIĘ ZEPSUJE

3. Zestaw ćwiczeń gimnastycznych- Gazetowa joga.

<https://www.youtube.com/watch?v=HkPdFnGRFGw>

22.05.2020r. ( piątek)

Tematyka: „ Moja rodzina, moi rodzice”

1. Z czego ucieszą się rodzice?- opowiadanie S. Karaszewskiego „ Pychotka dla mamy”.

- Zróbmy coś słodkiego dla mamy!- zaproponował Olek.  
-Pychotkę-smakotkę!- klasnęła w ręce Ada.- A co zrobimy?

-Myślałem o upieczeniu ciasta...ale to trochę za trudne. Najpierw trzeba przygotować wszystkie składniki...ale nie wiem jakie! Mąkę, cukier, jajka ale nie wiem ile. Potem trzeba wszystko długo mieszać, dodawać rodzyнки, migdały, proszek do pieczenia, drożdże i jeszcze nie wiem co. Potem ciasto musi rosnać, ale nie wiem jak długo. Potem trzeba nagrzać piekarnik-ale nie wiem, do jakiej temperatury. Potem trzeba piec, ale nie wiem, ile czasu. I nigdy nie wiadomo, czy się spali, czy zrobi się zakalec, i czy w ogóle się uda. Nie, ciasto, nie dla nas.

- Jaka szkoda....- westchnęła Ada.

- Ale wiesz co? Można pychotkę- smakotkę upiec w lodówce!

- W lodówce? Upiec? Raczej zamrozić!

- Pamiętasz, jak ciocia na święta piekła sernik w lodówce?

- Sernik? Tak! Był pyszny!

- Nie trzeba mąki, nie trzeba jajek, nie trzeba drożdży, nie trzeba proszku!

- A co trzeba?

- Kilka paczek biszkoptów na spód, kilka waniliowych serków z dodatkami na środek, a na wierzch- galaretką!

- Pychotka- smakotka! Upiekła ją ciocia!- zawołała Ada.

- No to zabierajmy się do roboty!

Olek wyciągnął okrągłą blaszaną formę do tortu, postawił na stole.

- Najpierw biszkopty! Wszedł na taboret, sięgnął do szafki po biszkopty.

- Ja ci pomogę ułożyć! Ada zajęła się układaniem biszkoptów na blaszce.

-Ada, nie zjadaj! Ada, to nie wypada!- zawołał Olek, gdy jego siostrzyczka zaczęła chrupać biszkopty.

- Od tego ciastowania zgłodniałam!- powiedziała Ada.- I co?

- Może być!- ocenił wspólna pracę Olek.- A teraz musimy przygotować galaretkę owocową! A potem ją ostudzić! Gdy będziemy galaretkę lać na sernik, nie może być gorąca! Olek podgrzał wodę w czajniku, wlał do salaterki, wsypał galaretkę w proszku i wymieszał. Proszek zamienił się w kolorowy płyn.

- Wygląda całkiem nieźle- ocenił Olek.- Jak w akademii pana Kleksa! Ale przydałyby się jakieś dodatki! Wyciągnął z szafki puszkę z ananasami w kompotie i otworzył ją, plastry ananasów z kompotem wlał do galaretki. Jeden krążek został na dnie puszki. Ada wyciągnęła go i zjadła ze smakiem.

- Ada, nie wyjadaj! Ada to nie wypada!

- Ale ja jestem głodna!

- Jesteś łakomczuszek! Rozboli cię brzuszeczek! Poczekaj aż wszystko będzie gotowe!

- Kiedy będziemy robić ser?- spytała Ada.

- Ser znikł, a będzie sernik!- zażartował Olek, wyjmując serki waniliowe z lodówki.

- Jeszcze rodzyнки!- wyciągnął paczkę rodzynek z szafki.

- Ja wyjmę serek z kubeczków, a ty wymieszaj go z rodzynkami- zaproponowała Ada. Przekładała serek metodą: jedna łyżeczka serka do miski, jedna do buzi.

- Ada, nie wyjadaj! Ada, to nie wypada!

- Kiedy strasznie zgłodniałam! Kiedy Olek odwrócił głowę, chwyciła kilka rodzynek i wsadziła do buzi.

- Ada! Widziałem! Ada, to nie wypada!

- Ałe ja jechtem chłodna!- powiedziała Ada z pełną buzią

- Ty zawsze jesteś nie głodna, tylko łakoma! Zwykły obżartuch! Jak będziesz tyle wyjadać, to... będziesz gruba, jak beczka!

Ada wzruszyła ramionami.

Serek wymieszany z rodzynkami dzieci przełożyły do tortownicy, na podkład z herbatników.

- Galaretka już ostygła, chyba można wylewać- ocenił Olek.

- Trochę rzadka!- powiedziała Ada.

- To nic, w lodówce zastygnie!

Wylał na serek płynną galaretkę wymieszaną z kompotem ananasowym.

- A teraz do lodówki, niech się piecze! Olek włożył do lodówki i zamknął drzwi.

- Jak myślisz, Olku, czy już upiekł się sernik?- spytała Ada po kilku godzinach.

- Chyba tak, przełożymy go na tacę!

Olek wyjął sernik, postawił na tacy i zdjął boki tortownicy. Niestety, sernik zamiast trząść się jak galareta, rozlał się na wszystkie strony jak rzadki kisiel, a na wierzchu, jak meduzy, pływały plastry ananasa. Herbatniki całkiem rozmiękły, zamieniając się w papkę, i całość nie był sernikiem, tylko kolorową słodką breją.

- I co teraz?- załamała ręce Ada.

- Zadzwońmy po pomoc!- krzyknął Olek.- A ty, jeśli chcesz, możesz wszystko zjeść!

- Nie mogę, powiedziała Ada- bo mnie mdli!

Olek chwycił komórkę i zadzwonił do babci.

- Witaj, Olku, miło, że dzwonisz!- usłyszał głos babci, a w tle głos dziadka.

- Ja też witam!- zawołał dziadek.

- Babciu, dziadku!, pomóżcie!- zajęczał Olek.- Katastrofa!

- Co się stało?- spytali dziadkowie.

- Sernik nam się rozpułnął!

- Jaki sernik?

- Pieczony w lodówce! Na Dzień Matki!

- Nic się nie martw! Przyjedziemy, pomożemy! I tak byliśmy umówieni na dzisiaj z waszymi rodzicami! Dziadkowie przyjechali z ogromnym tortem, który postawili na stole, tuż przed przyjściem rodziców. Gdy przyszli rodzice, Olek i Ada złożyli mamie życzenia z okazji Dnia Matki. Rodzice złożyli

*życzenia babci, która przecież też jest mamą, ale mama taty. A potem wszyscy siedli do stołu i zjedli pyszny tort przygotowany przez dziadków.*  
*- A co to takiego?- spytała mama, odkrywszy w kuchni nieudaną pychotkę-smakotkę.*  
*- Och! Chcieliśmy upiec sernik w lodówce.....*  
*- Ale co się stało?- uśmiechnęła się mama.- Nie szkodzi, następnym razem się uda!*

- Rozmowa na temat opowiadania:
    - Jak skończyło się przygotowanie sernika ?Dlaczego?
  - „Burza mózgów”- z czego ucieszy się mama, z czego tata? ( dzieci próbują odpowiedzieć)
2. Laurka dla mamy i taty- „ Serduszka”.  
<https://www.youtube.com/watch?v=o5ES054DEG0>
  3. Nauka piosenki dla mamy i taty- „ Sto lat dla mamy i taty”.  
<https://www.youtube.com/watch?v=grjsVmBu9xM>

**Do pobrania (dwa dyplomy na 1 arkusz A4):**

- [dyplomik dla supermamy](#)
- [dyplomik supertaty](#)

